

Sygn. akt XVI GC 2706/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w W. Sąd Gospodarczy XVI Wydział Gospodarczy

w składzie: Przewodniczący **SSR Natalia Zientara**

Protokolant Daniel Jeżyński

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2016 r. w W.

sprawy wniesionej 31 października 2013 roku

z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko **Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W.**

o zapłatę kwoty 4 887,90 zł

I. oddala powództwo,

II. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 617,00 zł (sześćset siedemnaście złotych zero groszy) tytułem kosztów procesu, w tym 600,00 zł (sześćset złotych zero groszy) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Natalia Zientara

Sygn. akt XVI GC 2706/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 października 2013 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. (dalej: (...) S.A.) kwoty 4 887,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. Powód dochodził zapłaty kosztów najmu pojazdu zastępczego, które pozwany, jako ubezpieczyciel sprawcy określonej szkody komunikacyjnej, powinien zwrócić poszkodowanemu tytułem odszkodowania. Powołał się przy tym na to, że nabył tę wierzytelność od poszkodowanego w drodze cesji (pozew k. 2-15).

Nakazem zapłaty z dnia 19 listopada 2013 r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt XVI GNc 6925/13 Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. uwzględnił powództwo w całości (nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 79).

Pozwany zaskarżył powyższy nakaz zapłaty sprzeciwem, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł, że brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa, z uwagi na brak odpowiedzialności wskazywanego przez powoda sprawcy, nie mógł on bowiem pokierować swoim postępowaniem, ze względu na wystąpienie zaburzeń świadomości (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 86-87).

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał powództwo i wskazał, że w świetle art. 11 k.p.c. w postępowaniu cywilnym sąd jest związany tylko skazującym wyrokiem karnym. Ponadto wyraził pogląd, iż podnoszenie przez pozwanego, że wydana w postępowaniu wykroczeniowym opinia biegłego wskazuje na brak możliwości sprawcy

kolizji pokierowania swoim postępowaniem z uwagi na wystąpienie zaburzeń świadomości stanowi jedynie argument procesowy, bez wątplenia jednak nie stanowi dowodu na okoliczność braku winy kierującego (odpowiedź na sprzeciw k. 224-226).

Strony pozostały przy swoich stanowiskach do końca procesu. W ramach głosów stron powód wywiódł, że poszkodowany nie ponosi winy za zdarzenie, a został pozbawiony możliwości korzystania z własnego pojazdu, zatem w myśl utrwalonego stanowiska doktryny ma prawo do pojazdu zastępczego. Sprawstwo osoby ubezpieczonej u pozwanego jest niewątpliwe, a kwestia winy sprawcy ma znaczenie drugorzędne (stanowisko ustne rozprawa z 18 stycznia 2016 r. k. 290v).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 lipca 2012 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód marki F. (...) o nr rej. (...) będący własnością (...) S.A., z którego korzystała jako leasingobiorca D. Ż.. Pojazd ten doznał uszkodzeń w postaci całkowicie zmiażdżonego przodu, zniszczonej szyby czołowej i trzech przednich airbagów. Sprawcą kolizji był K. T., który w momencie zdarzenia nie był w stanie pokierować swoim zachowaniem i zrozumieć jego znaczenia. K. T. doznał zaburzeń świadomości, towarzyszących napadowi padaczkowemu, prawdopodobnie był to napad częściowy złożony, który przeszedł w uogólniony napad drgawkowy. Przyczyną napadu padaczkowego mogła być zarówno padaczka, jak i zaburzenia metaboliczne, związane z cukrzycą insulinozależną, na którą choruje sprawca. Jego pojazd w chwili zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) (...) S.A., którego pozwany jest następcą prawnym. Szkada została zgłoszona ubezpieczycielowi w tym samym dniu.

Dowód: polisa OC k. 23, oświadczenie leasingobiorcy k. 24, KRS pozwanego k. 94, informacja dotycząca zgłoszenia szkody k. 107, notatka urzędowa Policji k. 150-151, pozwolenie czasowe k. 174v, raport zgłoszenia szkody k. 221-222, opinia sąduo-neurologiczna k. 81-84 akt V W 202/13 Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S., zeznania świadka K. T. k. 278-279).

Ponieważ K. T. w momencie zdarzenia nie był w stanie pokierować swoim postępowaniem, postępowanie o wykroczenie z art. 86 k.w. zostało wobec niego prawomocnie umorzone na podstawie art. 5 § 1 pkt 3 k.p.w. w dniu 22 maja 2013 r.

Dowód: postanowienie o umorzeniu postępowania w sprawie V W 202/13 Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. k. 96,

Szkoda zaczęła być likwidowana przez (...) (...) S.A. jako całkowita, mimo że nie było jeszcze ustalonej odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Dowód: korespondencja e-mail k. 152.

W dniu 20 lipca 2012 r. R. Ż. w imieniu D. Ż. wynajął od powoda pojazd zastępczy marki F. (...) o nr rej. (...). Powoda reprezentował przy tej czynności pełnomocnik S. P.. Poszkodowany zobowiązał się zapłacić wynajmującemu czynsz w wysokości wynikającej z cennika ((...)), przy czym dokładna wysokość czynszu miała zostać ustalona w dniu zwrotu pojazdu (§ IV.1 umowy). Poszkodowany zapoznał się z cennikiem powoda i zaakceptował go, co potwierdził swoim podpisem na dokumencie cennika. Cennik określa ceny najmu za poszczególne okresy najmu w odniesieniu do poszczególnych klas pojazdów. Aneks nr (...) z dnia 20 lipca 2012 r. przedłużono dopuszczalny czas najmu określając, że nie może on być dłuższy niż 31 dni, podczas gdy w umowie widniał zapis, że najem nie może trwać dłużej niż dni 30. Aneks w imieniu powoda podpisał ten sam pełnomocnik.

Dowód: umowa najmu (...) nr (...) k. 28-31; cennik ((...)) k. 35; aneks nr (...) k. 32, upoważnienie dla R. Ż. k. 33, pełnomocnictwo dla S. P. k. 34; odpis z KRS powoda k. 19-22.

W umowie najmu ustalono także, że zaspokojenie roszczeń (...) sp. z o.o. w P. może nastąpić poprzez zapłatę lub przeniesienie na powoda wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego przysługującej poszkodowanemu od ubezpieczyciela sprawcy szkody.

Dowód: § IV.2 umowy najmu k. 29.

W dniu 16 maja 2013 r. poszkodowany zawarł z powodem, reprezentowanym przez K. L., umowę przelewu wierzytelności. W umowie tej sprecyzowano, że chodzi o wierzytelność wynikającą z prawa do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 20 lipca 2012 r., za którą odpowiedzialność z tytułu OC sprawcy ponosi (...) (...) S.A. (...) w dniu zawarcia umowy poszkodowany złożył oświadczenie, skierowane do towarzystwa ubezpieczeń sprawcy szkody, w którym poinformował, iż na czas naprawy uszkodzonego pojazdu skorzystał z prawa najmu pojazdu zastępczego oraz, iż na mocy umowy zawartej z (...) sp. z o.o. dokonał cesji wierzytelności przysługującej mu od tego towarzystwa w związku z najmem pojazdu zastępczego. Niemniej umowę cesji faktycznie zawarto dopiero w dniu 16 maja 2013 r.

Dowód: umowa cesji wierzytelności k. 25; oświadczenie dla towarzystwa ubezpieczeń k. 36.

Poszkodowana korzystała z pojazdu zastępczego w okresie najmu. Pojazdem tym przejechała 4430 km.

Dowód: (...) k. 74.

W dniu 28 września 2012 r. (...) sp. z o.o. w P. wystawił na rzecz poszkodowanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 4 887,90 zł netto za 30 dni najmu, tj. za okres od dnia 20 lipca 2012 r. do dnia 19 sierpnia 2012 r. ze wskazaniem jednostkowej stawki za dzień najmu w wysokości 162,93 zł netto. Poszkodowana była płatnikiem Vat.

Dowód: faktura VAT k. 37, oświadczenie k. 39.

Pismem z dnia 24 maja 2013 r. powód poinformował pozwanego o nabyciu wierzytelności w postaci prawa zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego i wezwał pozwanego do pokrycia kosztów w wysokości 4 887,90 zł. Pismo to pozwany otrzymał w dniu 3 czerwca 2013 r.

Dowód: pismo z dnia 24 maja 2013 r. k. 54-56, potwierdzenie odbioru k. 57-58.

Decyzją z dnia 18 lipca 2013 r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na brak odpowiedzialności swojego ubezpieczonego.

Dowód: pismo k. 97.

Do dnia wniesienia pozwu pozwany nie uregulował należności w jakiegokolwiek części (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów zgromadzonych w aktach sprawy i aktach szkody oraz twierdzeń stron co do okoliczności bezspornych. Kserokopie dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c. Sąd włączył do materiału dowodowego, traktując je jako dowód z wizerunku dokumentów odwzorowujących oryginał. Na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów, uznał je za wiarygodne, nie znajdując podstaw do wniosku przeciwnego. Informacje wynikające z powyższego materiału są spójne i logiczne, pozostaje dokonanie oceny prawnej wyłaniającego się z nich stanu faktycznego.

Świadek K. T. zeznał (k. 278-279), że kierował pojazdem P. podczas kolizji z F. (...). W chwili kolizji posiadał ubezpieczenie OC (...). Bezpośrednio po zdarzeniu nie napisał żadnego oświadczenia, ponieważ był przewieziony do szpitala w ciężkim stanie. Aby pojazdy można było rozdzielić po kolizji, były rozcinane. Była też sprawa o wykroczenie. Biegły stwierdził, że w chwili wypadku świadek miał ograniczoną poczytalność i sąd odstąpił od wymierzenia kary. Przed kolizją świadek nie miał powodu, aby poddać się badaniom psychiatrycznym, psychologicznym lub na obecność

substancji psychoaktywnych. Po kolizji świadek nie miał kontaktu z otoczeniem. Z badań świadka wynikało, że w jego krwi stwierdzono dużą ilość cukru. Z kolizji pamięta tylko urywki, że w pewnym momencie stwierdził, że nie jest na swoim pasie, zaczął skręcać w celu powrotu na właściwy pas i w tym momencie uderzył w niego jakiś pędzący środkiem drogi. Przed wypadkiem świadek był świeżo po operacji i ze świeżo rozpoznaną cukrzycą, stąd nie wiedział, jak należy z tą chorobą postępować.

Zeznania świadka są wiarygodne – szczere, spójne, logiczne i znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Jakkolwiek Sąd umorzył postępowanie o wykroczenie, a nie odstąpił od wymierzenia kary, należy zważyć, że świadek nie jest prawnikiem i w zakresie pojęć prawnych jego wypowiedzi nie muszą być precyzyjne. Z punktu widzenia świadka nie został ukarany i tak faktycznie było. Również kwestia niepoczytalności lub ograniczonej poczytalności należy do zagadnień specjalistycznych i niedokładności świadka w tym zakresie nie podważają jego wiarygodności. Opinia wydana w postępowaniu wykroczeniowym jest jednoznaczna – świadek nie miał możliwości pokierowania swoim postępowaniem ani zdolności zrozumienia jego znaczenia.

Sąd oddalił wniosek powoda o zobowiązanie pozwanego do wskazania likwidatora szkody i dopuszczenie dowodu z zeznań tej osoby w charakterze świadka, jako nieprzydatny w sprawie. Przebieg postępowania likwidacyjnego wynika z aktu szkody, powód nie podnosił żadnych konkretnych zarzutów, z których by wynikało, że pozwany przedłożył niepełne lub zmodyfikowane akta szkody. Osią sporu była ocena stanu K. T. – czy na gruncie prawa cywilnego ponosi on odpowiedzialność, czy nie. W realiach danej sprawy okoliczności, na które miałby zeznawać świadek – czas reakcji towarzystwa ubezpieczeniowego, skala uszkodzeń czy wymagany czas naprawy (zwłaszcza przy szkodzie całkowitej, gdzie naprawy się nie przeprowadza) nie mają znaczenia dla oceny, czy sprawca był niepoczytalny, czy też nie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie mogło zostać uwzględnione w jakiegokolwiek części.

Roszczenie powoda miało podstawę w przepisach art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. i art. 361 k.c. w zw. z art. 509 k.c. oraz przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 392, ze zm.). Powód na podstawie umowy przelewu wierzytelności domagał się zapłaty odszkodowania od pozwanego – będącego ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej sprawcy - na które składają się koszty najmu pojazdu zastępczego w związku z określoną kolizją drogową. Jako podstawę odpowiedzialności sprawcy zdarzenia z dnia 20 lipca 2012 r., a dalej ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej, należy wskazać przepis art. 415 k.c., ponieważ zgodnie z art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody samoistni posiadacze tych pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Zgodnie zaś z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Ponadto stosownie do art. 361 § 2 k.c., w braku zastrzeżeń umownych lub szczególnych przepisów ustawy, szkoda winna być naprawiona w całości. Natomiast stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Zatem w sytuacji zaistnienia szkody, ubezpieczyciel odpowiadający z tytułu ubezpieczenia OC za sprawcę szkody obowiązany jest do jej naprawienia w całości. Ta zasada odnosi się również do kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, oczywiście w zakresie, w jakim pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, w tym przypadku z kolizją drogową.

Pozwany zaprzeczył, aby jego ubezpieczony odpowiadał za szkodę, ponieważ w momencie zdarzenia nie mógł pokierować swoim postępowaniem. K. T. nie mógł zaś pokierować swoim zachowaniem z powodu wystąpienia zaburzeń świadomości, towarzyszących napadowi padaczkowemu. Postępowanie o wykroczenie prowadzone przeciw niemu zostało z tego powodu prawomocnie umorzone (k. 96).

Art. 425 § 1 k.c. stanowi, że osoba, która z jakichkolwiek powodów znajduje się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, nie jest odpowiedzialna za szkodę w tym stanie wyrządzoną. Jednak w myśl § 2 tego przepisu kto uległ zakłóceniu czynności psychicznych wskutek użycia napojów odurzających albo innych podobnych środków, ten obowiązany jest do naprawienia szkody, chyba że stan zakłócenia został wywołany bez jego winy. Nie ulega wątpliwości, że w sprawie niniejszej nie zaszły okoliczności, o których mowa w § 2. Sprawca zdarzenia z powodu epizodu choroby doprowadził do kolizji, ale nie ponosi winy za to zdarzenie, co wyłącza odpowiedzialność ubezpieczyciela. Trzeba wskazać, że po pierwsze, postanowienie w sprawie o wykroczenia nie wiąże sądu w sprawie cywilnej, a po drugie opinia sporządzona w jednej sprawie sądowej nie jest opinią biegłego sądowego w innej. Jednak nie oznacza to, że należy pominąć czy to takie postanowienie, czy opinię. Postanowienie o umorzeniu postępowania jest dokumentem, jest zatem pewne, że postępowanie o wykroczenie umorzono z powodu tzw. niepoczytalności sprawcy. Fakt ten nie podlega polemice, a jedynie ocenie na gruncie prawa cywilnego – w tym, czy określony stan na gruncie tego prawa także należy ocenić jako niepoczytalność oraz czy wyłącza on odpowiedzialność cywilnoprawną. Opinię do innej sprawy należy zaś traktować jako inny środek dowodowy.

Opinia ta jako inny środek dowodowy jest wiarygodna, a zważywszy na upływ czasu przeprowadzanie opinii sądowolekarskiej w sprawie niniejszej byłoby już bezprzedmiotowe. Strony zresztą nie podważały wiarygodności tej opinii, jej rzetelności czy miarodajności. Sąd również nie znalazł podstaw, by uznać za nieadekwatne i niewłaściwe wnioski z niej płynące.

Stan, o jakim mowa w opinii, należy uznać za wypełniający dyspozycję art. 425 k.c., a to skutkuje wyłączeniem odpowiedzialności sprawcy także w ujęciu cywilnoprawnym.

Powód w ramach głosów stron wskazał, że poszkodowany nie ponosi winy za zdarzenie, a został pozbawiony możliwości korzystania z własnego pojazdu, zatem ma prawo do pojazdu zastępczego. Sprawstwo osoby ubezpieczonej u pozwanego jest niewątpliwe, a kwestia winy sprawcy ma znaczenie drugorzędne.

Otóż kwestia winy sprawcy ma znaczenie zasadnicze. Punktem odniesienia, podstawą ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela OC jest właśnie ustalenie, czy odpowiedzialność za zdarzenie ponosi jego ubezpieczony, a nie czy poszkodowany nie ponosi winy - ta ostatnia kwestia owszem, ma znaczenie, ale dopiero po ustaleniu odpowiedzialności towarzystwa ubezpieczeń, dla oceny, czy zachodzi przypadek przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Jak powiedziano, zgodnie z art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody posiadacze pojazdów mechanicznych uczestniczących w kolizji mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Przez zasady ogólne należy rozumieć odesłanie do zasady winy, o której mowa w art. 415 k.c. Zgodnie z tym przepisem kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jest to podstawowa reguła odpowiedzialności w prawie cywilnym, nie ulega przy tym wątpliwości, że osoba znajdująca się w stanie niepoczytalności żadnej winy nie ponosi, brak bowiem elementu subiektywnego, to jest woli podjęcia określonego zachowania. Jest to element konieczny, by w ogóle można było rozpocząć rozważania o przypisaniu komukolwiek winy.

Nie ulega też wątpliwości, że przyczyny niezdolności sprawcy do pokierowania swoim zachowaniem (a więc do swobodnego i dobrowolnego powzięcia decyzji o naruszeniu przepisów drogowych, które doprowadziło do zderzenia) – incydent chorobowy, sprawiają że K. T. należy uznać za osobę znajdującą się w stanie wyłączającym winę także na gruncie prawa cywilnego, a nie tylko wykroczeń.

Podsumowując, sprawca nie ponosi odpowiedzialności za zaistniałą kolizję, nie ponosi jej zatem także i jego ubezpieczyciel.

Należy jednak wskazać również i to, że powód nie wykazał, iż nabył wierzytelność. Wśród kilku pełnomocnictw złożonych przez powoda brak pełnomocnictwa dla K. L., który zawarł w jego imieniu umowę cesji. Tymczasem brak legitymacji procesowej Sąd bierze pod uwagę z urzędu.

W świetle powyższego powództwo nie mogło zostać uwzględnione w żadnej części.

Skoro powód przegrał proces, w całości ponosi jego koszty (art. 98 k.p.c.). Na koszty te po stronie pozwanego składa się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego 600,00 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł. Koszty te powód jest zobowiązany pozwanemu zwrócić, skoro pozwany zgłosił takie żądanie na wypadek wygrania procesu.

Dlatego orzeczono jak w sentencji.

SSR Natalia Zientara